

PROTOKÓŁ Nr 41.2012
z posiedzenia Komisji Ładu, Porządku i Ochrony
Środowiska
z dnia 23 sierpnia 2012r.

Obecni:

- | | |
|---------------------------|-----------------------------|
| 1. Stefan Mikiciuk | - Przewodniczący |
| 2. Włodzimierz Malinowski | - Zastępca Przewodniczącego |
| 3. Henryk Wójcik | - Członek Komisji |
| 4. Adam Wojtyra | - Członek Komisji |
| 5. Danuta Opłotna | - Członek Komisji |

Zaproszeni goście:

1. Mariusz Dembiński – Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej,
2. Agnieszka Paż – podinspektor ds. promocji gminy, informacji i kultury

Porządek:

1. Informacja na temat nagród zakupionych dla laureatów Konkursu na najładniejszy ogródek przydomowy w mieście i na wsi.
2. Omówienie tematu ewentualnego przekształcenia ZGKiM w Tłuszczu w Spółkę Prawa Handlowego.
3. Sprawy różne.

Proponowany porządek został przyjęty.

Ad 1.

Protokół sporządzony z poprzedniego posiedzenia komisji zostanie przyjęty na następnym posiedzeniu komisji.

Ad 2.

Przewodniczący Komisji Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska Pan Stefan Mikiciuk poprosił Panią Agnieszkę Paż, aby przedstawiła informacje na temat zakupionych nagród dla laureatów Konkursu na najładniejszy ogródek przydomowy w mieście i na wsi.

Pani Paż poinformowała, iż zostały zakupione następujące nagrody:

Kategoria przestrzeń wokół budynków użyteczności publicznej:
I miejsce – Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy Nr 3 – Tłuszcz
Nagroda - duży, otwierany grill.

Kategoria ogródek przydomowy na wsi:
I miejsce – Państwo Renata i Henryk Kur - Postoliska
I miejsce – Pani Grażyna Jusińska – Jasienica
Nagroda – myjka Karcher

II miejsce – Pani Marzena Szewczak – Jasienica
Nagroda – myjka Karcher (mniejsza)

III miejsce – Pani Małgorzata Onisk - Postoliska
III miejsce – Pani Małgorzata Kulesza - Postoliska
Nagroda – narzędzia Fiskars (rozkładana, ręczna piłka i sekator nożycowy)

Całkowity, przybliżony koszt wszystkich nagród zakupionych na konkurs to ok.
1 600,00zł.

Pani Agnieszka Paż poinformowała również, że pozostali uczestnicy konkursu otrzymają podczas Dożynek w Postoliskach dyplomy.

Radny Adam Wojtyra zwrócił się z pytaniem, kto będzie odpowiedzialny za kwestię przewozu nagród i eksponatów wystawy organizowanej corocznie przez Pana Tadeusza Sasina i Panią Mieczysławę Kaska.

Pani Agnieszka Paż poinformowała, iż prawdopodobnie nagrody dla laureatów konkursów będą przewożone służbowym samochodem.

Pan Mariusz Dembiński dodał, iż z polecenia burmistrza uzgodnił z Panią Mieczysławą Kaska, że eksponaty organizowanej wystawy zostaną przewiezione przez ZGKiM w piątek lub w niedzielę rano. Zakład zapewnia sam transport bez załadunku i rozładunku przewożonych rzeczy i jest to jedyny transport gratis.

Pani Paż również dodała, że pracownicy interwencyjni zostali zobowiązani do rozładunku ekspozycji. Pani Agnieszka poinformowała również, iż patronat medialny nad Dożynkami w Postoliskach objęła TVR (Telewizja Rolnicza), która jest fundatorem dodatkowej nagrody za Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy (I miejsce).

Ad 2.

Radny Stefan Mikiciuk zwrócił się do Pana Dembińskiego, aby podzielił się spostrzeżeniami i uwagami na temat przekształcenia Zakładu Gospodarki mieszkaniowej i Komunalnej w Spółkę Prawa Handlowego.

Pan Mariusz Dembiński – firma Deloitte przygotowała trzy propozycje odzyskania przez Gminę podatku VAT. Jedna z propozycji mówi o przekształceniu ZGKiM w Spółkę z udziałem 100% Gminy. Do tego rozwiązania dyrektor będzie się odnosił w dalszej swojej wypowiedzi. Pan Dembiński kontynuując dodał, że firma Deloitte na spotkaniu przedstawiła, że do odzyskania jest około 7mln zł podatku VAT. Z wyliczeń Pana Dembińskiego, które również zostały przedstawione na spotkaniu wynika, że kwota ta jest dużo mniejsza, bo około 3,5mln zł, czyli o połowę mniej. Głównie wynikało to z tego, że firma nie wyliczyła dosyć dokładnie dużego projektu unijnego za 33 mln zł – wartość kosztorysowa, Deloitte policzyła od całej kwoty projektu 33mln zł VAT i to powiedzieli, że jest do odzyskania. Tak faktycznie do odzyskania jest 40% tego podatku, bo VAT w tym projekcie jest kosztem kwalifikowanym, czyli Unia dopłaca 60% wartości VAT'u, i stąd się ta kwota zmniejszyła. Do tego firma Deloitte nie przedstawiła, żadnych kosztów związanych z przekształceniem Zakładu w Spółkę. Zdaniem dyrektora Dembińskiego te koszty są dosyć spore. Spółka składa się z prezesa, z Zarządu Spółki i Rady Nadzorczej. O ile prawo dopuszcza to, że Zarząd składał się tylko z prezesa, to o tyle Rada Nadzorcza musi być przynajmniej trzy osobowa.

Radny Henryk Wójcik zapytał Pana Dembińskiego, czy mówi o Spółce z o. o.?

Dyrektor ZGKiM – tak. Tym radnym (radni Rady Nadzorczej) oczywiście wypłacane są diety i to są jakieś koszty. Do tego pomijam już koszty całego przekształcenie koszty, to też jest około 100tys zł: akt notarialny, wycena majątku, mnóstwo formalności. Nie jestem przeciwnikiem przekształcenia Zakładu w Spółkę, ale nie w takim tempie, bo to jest proces na tyle złożony, że nie może być robiony pochopnie tylko po to żeby odzyskiwać VAT, bo są jeszcze dwa inne sposoby odzyskania tego VAT'u, a nie koniecznie przekształcanie Zakładu w Spółkę. Przekształcenie ZGKiM w Spółkę najbardziej odbiłoby się na tych mieszkańcach, którzy już w chwili obecnej mają wodę i kanalizację. Tych ludzi jak na razie jest niewiele i oni byliby najbardziej dotknięci, bo koszty związane z przekształceniem i w Gminie z obsługą tej Spółki musiałyby być wliczone w cenę usług świadczonych przez tą Spółkę. Też nie jest za bardzo możliwe, żeby Spółka otrzymywała dotację z Gminy. Tak jak teraz są utworzone dopłaty do m³ i ścieków to potem już spółka nie mogłaby z tego korzystać, musiałaby te dopłaty wliczyć do cen wody i ścieków.

Radny Adam Wojtyra dodał, że m.in. dlatego się tę Spółkę tworzy, żeby do niej nie dokładać z zewnątrz.

Radny Henryk Wójcik zapytał dyrektora, czy Spółka może, czy nie może otrzymywać dotacji z Gminy?

Pan Mariusz Dembiński – z reguły po to przekształca się zakład budżetowy w spółkę, żeby odciążyć Gminę od dotowania zakładu komunalnego. Druga rzecz, to tworzy się Spółkę wtedy, jeżeli miałyby wykonywać zadania wykraczające poza ramy zakładu budżetowego, czyli miałyby robić coś czego zakład budżetowy robić nie może. Nie ma za wiele takich rzeczy, bo przez nie wybudowanie sortowni nie będzie Zakład musiał się zajmować śmieciami, a nawet gdy Gmina przeprowadzi dwa nieudane przetargi na wywóz śmieci, to coś takiego może spokojnie powierzyć Zakładowi Komunalnemu, który własnymi siłami już wtedy to robi. Jak na razie w tak szybkim tempie, ja jako dyrektor Zakładu nie widzę możliwości i potrzeby przekształcania Zakładu w Spółkę. Ten proces możemy rozpocząć powiedzmy od 2013 roku i z końcem 2013 roku i przełom 2014 roku zawieszamy działalność jednego zakładu i rozpoczyna wtedy działalność Spółka. Na przełomie 2013/2014 po przeanalizowaniu i po skalkulowaniu wszystkich kosztów, wszystkich za i przeciw, oczywiście. Z tego co się orientuję to sama analiza przeprowadzona rzetelnie i przez wyspecjalizowaną firmę to jest koszt około 30 tys. zł.

Radny Adam Wojtyra stwierdził, iż po to się coś przekształca, żeby przyniosło to zysk.

Radna Opłotna Danuta dodała, realizując ten „duży projekt” ludzie mogą przekalkulować sobie koszty, jakie będą ponosić za wodę i ścieki, i mogą nie chcieć się podłączać, bo nie będzie się im to opłacało.

Pan Dembiński przyznał, że istnieje takie zagrożenie. Taki problem ma np. Spółka w Wołominie, gdzie mają problem z osiągnięciem efektu ekologicznego wybudowanej kanalizacji, obecnie zostało im rok czasu na wybudowanie tysiąca przyłączy kanalizacyjnych, gdzie ludzie tego nie chcą i zachodzi sytuacja, że zużycie wody jest większe niż wybierana ilość szamba.

Radny Malinowski stwierdził, iż firma Deloitte powiedziała o odzyskaniu 7 mln zł, teraz zeszło na 3,5 mln, a jeszcze może rozstrzygnięty przetarg będzie o niższej wartości i kwota ta może się zmniejszyć. Poza tym zdaniem radnego firma ta weźmie 18% prowizji i w związku z czym kwota odzyskania spadnie.

Dyrektor ZGKiM – odnosząc się do konieczności i możliwości przekształcenia Zakładu w Spółkę. Nie wykonuje zadań, które wykraczają poza możliwości i nie

mam takich zadań w zanadrzu, które jako Spółka mógłbym dodatkowo robić. Mniejsze sprawy można zapisać w Statucie, że w ramach zaspokajania zbiorowych potrzeb mieszkańców wykonuje się i to, i to.

Radny Wójcik Henryk zapytał dyrektora Dembińskiego, czy brał pod uwagę ewentualność udziału w projektach wykonywania wodociągów (montaż rury głównej i przyłączy)?

Pan Mariusz Dembiński stwierdził, że ZGKiM nie posiada odpowiedniego sprzętu do wykonywania sieci wodociągowej. Dyrektor musiałby wyposażyć Zakład w sprzęt za ok. pół miliona złotych, żeby coś takiego robić. Zaplecze Zakładu jest za małe. Dodatkowo w naszych warunkach należałoby zastosować metodę bez wykopów, a to urządzenie do wykopów kosztuje chyba pół mln zł. Przyłącza mogłyby być wykonywane tylko w Statucie Zakładu powinien znaleźć się odpowiedni zapis, natomiast na instalację rury głównej nie ma szans.

Radny Malinowski Włodzimierz wraz z radnym Wójcikiem Henrykiem stwierdzili, że przy 27km wodociągu wykonanie przyłączy to bardzo dużo pracy.

Mariusz Dembiński dodał, że po przeprowadzeniu analizy zakładającej wykonanie co dziesiątego przyłącza przez ZGKiM to można byłoby zarobić kwotę około pół miliona, z czego też trzeba byłoby część zainwestować.

Radny Wójcik Henryk wyjaśnił skąd się wzięło jego pytanie. Mianowicie w Chrzęsnem jest wszystko gotowe, jest projekt tylko trzeba położyć rury wodociągu. Dotychczasowy wodociąg jest położony do Pałacu, a dalej nie ma nic. Był on wykonany jak była Gmina Postoliska. Radny zapytał, czy Zakład nie chciałby brać jako przedsiębiorstwo udziału w przetargach? Tym samym walczyć o rynek?

Pan Mariusz Dembiński – musiałbym mieć z czym walczyć, bo „z motyką na słońce”? Nie jest to opłacalne, bo dużo musiałbym zainwestować, bo nie mam nic do tego. Jedna koparka to jest nic.

Radny Wojtyra Adam stwierdził, że pewne kwestie mógłby mieć powierzane z Gminy bezprzetargowo, z „wolnej ręki” do 14tys Euro.

Radny Wójcik Henryk potwierdził, że do tego zmierza, że wykonywanie stopniowo pewnych inwestycji dałoby zadowolenie obustronne.

Dyrektor ZGKiM – takie są zapisy przy zakładzie budżetowym, że wszystko to co służy zaspakajaniu potrzeb lokalnej społeczności Zakład może wykonywać,

to kwestia zlecenia dotacji.

Pan Wójcik – czyli pytam o rzeczy nieoderwane od rzeczywistości, możliwe do realizacji. Dlatego pytam dwóch stron, najpierw pytam Pana, a później zapytam drugą stronę.

Pan Dembiński – Zakładu nie stać na to, żeby się tak wyposażyć, żeby robić duże roboty, bo to naprawdę wiąże się z dużymi kosztami (500tys zł – 1 mln zł).

Radna Danuta Opłotna zapytała kiedy ten milion się zwróci za sam ten sprzęt?

Radny Adam Wojtyra odparł, że w przypadku Zakładu ten milion nie musi on się zwrócić, natomiast w przypadku Spółki musi.

Radny Wójcik Henryk natomiast dodał, że w przypadku Spółki jest trochę inaczej, bo jest m.in. amortyzacja itd.

Dyrektor Dembiński wyjaśnił, że amortyzacja, to jest 4,5% rocznie i woda jest jakimś majątkiem od którego płaci się amortyzację we wspomnianej wysokości, którą się wlicza do ceny usług.

Radny Wójcik Henryk zadał kolejne pytanie dyrektorowi odnośnie rozpatrywania sprawy leasingu, bo to jest kolejny wariant.

Pan Dembiński – na chwilę obecną nie stać Zakładu na wzięcie leasingu.

Radny Wojtyra Adam zasugerował, że może warto byłoby pod jakieś konkretne zlecenie wypożyczyć odpowiedni sprzęt i po wykonaniu prac oddać maszyny, tylko należałoby podjąć do tego ekonomicznie, czy jest to opłacalne.

Dyrektor Dembiński – nie róbmy z Zakładu wielkiej firmy budującej wodociągi. Są naprawdę duże firmy, które tylko się w tym specjalizują, schodzą z ceny maksymalnie. Nie ma sensu, żeby ZGKiM brał zlecenia na duże roboty. Gminie też to nie będzie się opłacało zlecić Zakładowi wykonywanie kanalizacji. Przykładowo wartość kosztorysowa takiej inwestycji byłaby ok 100tys zł, inne firmy mogą zrobić to za 50% i to dlatego, że w Zakład zatrudnia wszystkich pracowników w sposób w pełni legalnie, wiecie Państwo jak jest z zatrudnianiem pracowników w firmach. Nie jestem w stanie tak zmniejszyć kosztów wykonania czegoś, żeby im dorównać.

Radny Włodzimierz Malinowski – po co się zagłębiać i robić z Zakładu przedsiębiorstwo.

Radny Wójcik Henryk – jeszcze jest tak, że można jako, że Pan jest głównym liderem wykonawczym inwestycji to również może Pan dobrać sobie podwykonawców, a podwykonawcy tak robią jak Pan mówi.

Pan Mariusz Dembiński odparł, że Zakład obowiązuje Ustawa o zamówieniach publicznych i nie można dowolnie wziąć sobie podwykonawców robót. Dla Gminy na pewno nie jest to opłacalne i nie pozwoliłaby na to. Już teraz jest dużo prac, które mógłby Zakład robić, a i tak są ogłaszane przetargi, gdyż wyłoniony zostanie tańszy wykonawca, niż jakby miał to zrobić ZGKiM.

Radny Wójcik reasumując stwierdził, że Zakład nie jest w stanie konkurować na rynku, jeśli chodzi o wodociągowanie Gminy. Radny uważa, iż temat wykonywania wodociągów na terenie Gminy Tłuszcz jest niewyczerpany i opłacalny (Jasienica, Miąse, itp.). Jest to bardzo dużo roboty i warto się nad tym zastanowić.

Między radnymi rozgorzała dyskusja na temat miejsc na terenie Gminy Tłuszcz, gdzie jest potrzebny wodociąg.

Radny Wójcik dodał również, że do tematu wody będzie powracał, a jeśli będzie potrzeba to wskaże gdzie są środki finansowe na wykonanie tych inwestycji. Pieniądze o których mówi radny są u dłużników, którzy zalegają z płatnościami w stosunku do Gminy. Radny Wójcik zwrócił się do radnego Malinowskiego – członka Komisji Budżetu i Inwestycji, aby Komisja podała radnym informacje co się dzieje z egzekwowaniem tych długów w wysokości około 1 700 000,00 zł. Odzyskanie tych środków pozwoliłoby na wykonanie licznych inwestycji, np. wodociągu w Chrzęsnem.

Radna Opłotna zasugerowała, żeby w pierwszej kolejności wykonać SUW w Łysobkach.

Przewodniczący Komisji Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska Pan Stefan Mikiciuk odczytał treść pisma o Nr B.0053.28.2012 z dnia 7 sierpnia 2012r., które zostało wystosowane z upoważnienia Burmistrza przez Z-cę Burmistrza Pana Banaszka do Komisji Rady Miejskich w Tłuszczu odnośnie wyrażenia stanowiska w sprawie przedstawionej prezentacji przez firmę Deloitte na spotkaniu w dniu 17 lipca 2012r., która dotyczyła podjęcia działań w zakresie ustrukturyzowania sposobu zarządzania infrastrukturą wodociągowo – kanalizacyjną i przy okazji odzyskania przez Gminę Tłuszcz podatku VAT związanego z prowadzonymi inwestycjami – załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Mariusz Dembiński wyraził swoje stanowisko w tej sprawie – nie jestem przeciwnikiem przekształcenia Zakładu w Spółkę, niemniej jednak nie w tak

szybkim czasie bez analizy kosztów. Są przedstawione zyski, ale nie ma przedstawionych kosztów. Wiadomo, że Gmina Tłuszcz na tym zyska, ale dla mieszkańców koszty się zwiększą. Dyrektor ZGKiM dodał, że nawet poinformowanie wszystkich użytkowników o przekształceniu dotychczasowego Zakładu w Spółkę generuje koszt ($4000 \times 3,70 \text{ zł} = 14\,800$), pomijając pracę przy tym.

Radny Wójcik Henryk poprosił o podanie informacji, jaka kwota wychodzi z kalkulacji dyrektora przy założeniu, że Unia Europejska dopłaca 60%.

Mariusz Dembiński wyjaśnił, że z 33mln zł firma Deloitte wyliczyła 6mln zł VAT'u, natomiast zdaniem dyrektora jest to kwota 2,5mln zł podatku. 60% całego z 33mln zł dopłaca Unia, Gmina płaci 40% i 40% VAT'u, czyli jak jest 6mln to 40% z tej kwoty można odzyskać.

Radny Wójcik zapytał, czy 60% VAT'u z części dofinansowania Unii nie jest do odzyskania?

Mariusz Dembiński odparł, że nie jest do odzyskania, bo to Unia dopłaca. Firma Deloitte na spotkaniu odczytała z umowy wyczytała, że to może nie być kosztem kwalifikowanym i wtedy cały VAT byłby do odzyskania, ale im na tym zależy przy ich prowizji, bo wtedy jest ona wyższa.

Radny Wojtyra Adam obawia się jednego, w przypadku gdy jest tak jak dyrektor Dembiński mówi, a firma Deloitte chce odzyskać podatek od całej kwoty, to odzyskają. Za jakiś czas może się okazać, że odzyskany VAT był zawyżony i Gmina z tego tytułu może mieć kłopot, gdyż będzie musiała oddać różnicę.

Radny Stefan Mikiciuk zacytował jedno zdanie z pisma, którego treść została odczytana, wcześniej cyt. „Rozwiązanie to pozwoli Gminie Tłuszcz w szybki i sprawny sposób odzyskać ponad 7mln zł podatku VAT”. Zastanawiające dla radnych jest to dlaczego ten podatek należy odzyskać szybko.

Radny Włodzimierz Malinowski – jeżeli jest to taka prężna firma z tradycjami i dobrymi prawnikami to dlaczego przedstawia 7mln zł, a Pan dyrektor powiedział kilka słów i kwota ta uległa zmniejszeniu do kwoty 3,5mln zł, to znaczy, że oni przesadnie to robią. Jeżeli ich stanowisko było ok. 7mln zł, to powinni obronić swoją wersję przez wersją dyrektora Dembińskiego, a nie schodzić do 3,5 mln zł.

Radny Wójcik Henryk zgadza się wyrażoną opinią przez radnego Malinowskiego, ale uważa, że powinna ta firma przedstawić to na piśmie.

Radny Wojtyra nie może zrozumieć jednego, mianowicie co ma wspólnego przekształcenie Zakładu z odzyskaniem VAT'u? Chodzi o to, że gdyby nawet teraz ta Spółka została utworzona to i tak niewiele ma ten fakt wspólnego z budową wodociągu, który będzie budowany w ramach „dużego projektu, chyba, że będą robili przyłącza, ale to jest zupełnie inna kwestia. Na realizację inwestycji jest ogłoszony przetarg, który niebawem zostanie rozstrzygnięty, prace będą wykonywane przez jedną lub dwie firmy, te firmy będą składały faktury, i od tych faktur będzie odzyskiwany VAT. Co ma do tego utworzenie Spółki? Nie możemy tego błędnego koła zamknąć i z niego wyjść.

Radny Malinowski odparł, że nie ma nic wspólnego.

Pan Dembiński – z dużego projektu jest do odzyskania 6mln zł z tych mniejszych inwestycji, które były robione jest 1mln zł do odzyskania, i to dało im 7 mln zł. Nie można tego VAT'u na bieżąco odzyskiwać dopóki nie zostanie całość wybudowana, odebrana i przekazana, czy do Zakładu, czy do Spółki jako aport. Dopiero jak inwestycja będzie zamknięta i rozliczona można odzyskiwać ten VAT. Nie ma sensu teraz przekształcać Zakładu. Najlepiej będzie po zakończeniu tej inwestycji.

Radny Wójcik Henryk – czyli jest ten czas w latach 2013/2014.

Pan Dembiński odparł, że tak. W 2013 roku jest umowa i chyba do 2014 roku musi to być rozliczone.

Radny Wójcik Henryk – Pan dyrektor zaproponował, aby została przedstawiona analiza kosztów związana z przekształceniem. Bez tego nie będzie radny brał udziału w głosowaniu, gdyż nie ma wystarczającej wiedzy. Zdaniem radnego procedurę przekształcenia należałoby rozpocząć w 2013 roku, żeby zakończyć w 2014 roku.

Mariusz Dembiński dodał, że zgodnie z harmonogramem.

Radna Opłotna ze względu na swoją nieobecność na spotkaniu z firmą Deloitte, zapytała ile ta firma jest na rynku i, czy przedstawione zostały przykłady z innych gmin, które zastosowały tę metodę. Pani radna uzyskała odpowiedź, że Kancelaria ta jest znana i ma wypracowaną pozycję na rynku oraz, że przedstawiciele na spotkaniu przybliżyli przykłady gmin, które zdecydowały się na taką metodę odzyskiwania podatku.

Radną Opłotną interesuje również to, czy w innych gminach były powołane do funkcjonowania Spółki, czy tylko zostały utworzone na potrzeby odzyskiwania VAT'u oraz z jakim budżetem i na jakich zasadach wiążą się te przekształcenia.

Radny Wojtyra uważa, że wszędzie fachowcy są mniej więcej podobni do siebie. Zastanawiające dla radnego jest to co robią pracownicy w Urzędzie, skoro zatrudnia się firmę za takie pieniądze, a oni nie mogą zająć się odzyskiwaniem tego podatku? Jeżeli tak, to należałoby ogłosić przetarg na prawdziwego ekonomistę, typu Balcerowicza.

Radny Malinowski stwierdził, że są już zatrudnieni w Urzędzie Miejskim dobrzy fachowcy, którzy powinni wreszcie zacząć pracować. Po co brać jeszcze z zewnątrz firmę?

Radny Wojtyra – czy odzyskanie tego VAT'u jest, aż tak skomplikowane?

Pan Dembiński – może nie jest skomplikowane, ale wykorzystujące luki prawa.

Radny Malinowski zaproponował, aby do tematu powrócić w 2013 roku.

Komisja Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska uważa i wnioskuję, aby do tematu przekształcenia Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Tłuszczu w Spółkę Prawa Handlowego powrócić po zakończeniu inwestycji realizowanej w ramach „dużego projektu” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej – wartość kosztorysowa 33mln zł i po przygotowaniu analizy kosztów związanych z ww. przekształceniem.

Radny Wójcik Henryk – ja mam zdanie odrębne na temat wyrażonej opinii przez Komisję Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska.

Radna Danuta Opłotna dodała zwracając się radnego Wójcika, że jeśli radni Komisji Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska nie przegłosowaliby wyrażonej opinii, to tak jakby nie zajęli się rozpatrzeniem tego pisma i Burmistrzowie nie wiedzieliby jakie jest zdanie radnych na ten temat.

Radny Wójcik stwierdził, że nie ma nic przeciwko, żeby odbyło się głosowanie, jednak w tym miejscu ma zdanie odrębne i nie bierze udziału w głosowaniu, gdyż nie był na spotkaniu na którym została przedstawiona prezentacja przez firmę Deloitte. Obecnie chciałby zapoznać się z analizą ekonomiczną oraz analizą kosztów.

Na posiedzeniu Komisji Ładu Porządku i Ochrony Środowiska było obecnych 5 radnych, radny Wójcik Henryk nie brał udziału w głosowaniu. Odbyło się głosowanie nad zgłoszonym powyżej wnioskiem. Wniosek został przyjęty 4 głosami „za”.

Radny Adam Wojtyra uważa, iż przekształcenie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Spółkę należy odsunąć na „boczny tor”, a sumiennie przeprowadzić realizację inwestycji w ramach „dużego projektu” wodno-kanalizacyjnego oraz procedury związane z wejściem w życie „ustawy śmieciowej”. Te dwie rzeczy powinny zostać załatwione w pierwszej kolejności i bardzo dokładnie.

Radny Włodzimierz Malinowski zwrócił się z pytaniem do dyrektora Dembińskiego odnośnie projektu wodno-kanalizacyjnego osiedla Norwida-Klonowa. Wspomniany projekt zakładał, że będzie podłączenie do Stacji Uzdatniania Wody w Tłuszczu. Radny podjął rozmowy, aby rozpoczęto budowę tego wodociągu, jednakże uzyskał informację, iż nie ma wystarczającej ilości wody. Dlaczego?

Pan Mariusz Dembiński poinformował, że bez modernizacji SUW w Tłuszczu przy ul. Wąskiej nie ma możliwości podłączenia dodatkowych przyłączy. Ta modernizacja może kosztować około 2mln zł, z tym, że 1mln mógłby dofinansować Wojewódzki Fundusz.

Radna Opłotna Danuta zapytała, czy Jasienica i osiedle Górki mogłoby zostać podłączone do SUW w Tłuszczu po modernizacji?

Dyrektor Dembiński poinformował radną, że osiedle Górki być może mogłoby zostać podłączone, natomiast druga część Jasienicy nie. Dopiero po wybudowaniu dodatkowej Stacji Uzdatniania Wody, gdyż dopiero wtedy powstałoby stosowne łączenie wodociągów, tak jak Postoliska mają być łączone z wodociągiem tłuszczańskim, tak samo osiedle Klonowa-Norwida z SUW w Kozłach, i jak będzie SUW w Łysobykach to wszystko będzie razem połączone.

Radny Włodzimierz Malinowski zmierza do tego, że projekt wodociągowo-kanalizacyjny osiedla Norwida-Klonowa zakładał podłączenie do SUW na ulicy Wąskiej w Tłuszczu, i w związku z tym trzeba zrobić modernizację SUW w Tłuszczu, która jest konieczna do przeprowadzenia najpóźniej za rok. Tym samym w temacie „pustyni inwestycyjnej”, jaką jest osiedle Norwida – Klonowa należy coś zrobić, bo oprócz posypania paru ulic, nie ma nic.

Pan Mariusz Dembiński powrócił do tematu kanalizacji i poinformował, że tylko praktycznie to co jest przewidziane w ramach realizacji „dużego projektu” na osiedlu Słoneczna jest możliwe do podłączenia do oczyszczalni ścieków. Natomiast wybudowanie czegokolwiek więcej i perspektywa podłączenia wymaga wybudowania trzeciego ciągu lub nowej oczyszczalni.

Radny Malinowski po rozmowie z burmistrzem w trakcie której okazało się, że

kanalizacja na osiedlu Klonowa –Norwida nie będzie realizowana, zaproponował, żeby został robiony wodociąg w takim razie na tym osiedlu, bo nic nie jest realizowane na tym terenie. Jest projekt i były pieniądze, skoro nie robi się jednego, to można zrobić coś innego.

Radny Wojtyra Adam przyznał radnemu Malinowskiemu rację odnośnie tego, że jeśli zaplanowana inwestycja kanalizacja nie została wykonana to powinna być możliwość zamiany na wykonanie jakiegoś innego zadania, w tym przypadku wodociągu.

Radny Malinowski dodał, że bardzo ważną rzeczą jest wykonanie modernizacji SUW w Tłuszczu.

Ad 3.

Pisma korespondencyjne:

1. Komisja zapoznała się z treścią Komunikatu Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z dnia 20 lipca 2012r. w sprawie gospodarki odpadami komunalnymi w gminach, który wpłynął drogą elektroniczną do Urzędu Miejskiego w Tłuszczu w dniu 24.07.2012r. (nr 3267) – załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Po odczytaniu treści Komunikatu Pan Stefan Mikiciuk zwrócił się z pytaniem do dyrektora Mariusza Dembińskiego, czy w związku z nową gospodarką odpadami komunalnymi zostały przeprowadzone z nim jakieś rozmowy na ten temat?

Pan Dembiński poinformował, że nie i dodał, że poczuł się wykluczony z tematu odpadów po tym jak nie została wybudowana sortownia. ZGKiM nie dotyczy kwestia odpadów, to już jest kompetencja i zadanie Gminy.

Radny Wójcik Henryk zwrócił się z prośbą do Pana Mariusza Dembińskiego, jako radnego powiatowego, aby zostały naniesione na nawierzchnię drogi powiatowej w Chrzęsnem vis-à-vis sklepu Semafor znaki poziome -przejście dla pieszych wraz z oznakowaniem stosownymi znakami.

Pan Dembiński poinformował, iż posiada informacje, że do Dożynek w Postoliskach na drodze powiatowej mają zostać namalowane znaki poziome.

Pan Wójcik zgłosił również potrzebę wykonanie korytka odprowadzającego wodę do rowu oraz instalacji barierek zabezpieczającej wzdłuż stawu od strony drogi powiatowej.

Radny Włodzimierz Malinowski poinformował, iż od osiedla Kolejowa do osiedla Norwida jest rów, który jest zarośnięty i przez to blokuje spływ wody z trzech osiedli (Kolejowa, Norwida, Klonowa), a wszystkie inne rowy są oczyszczone. Dodatkowo radny poinformował, iż był w terenie wraz z Panem Piotrem Gołosiem, który stwierdził, że nic z tym nie robi. W związku z tą sytuacją radny zwrócił się do Pana Dembińskiego z pytaniem w jaki sposób można pomóc sprawie, aby ten rów został oczyszczony z zarośli?

Pan Mariusz Dembiński stwierdził, że jeśli rów nie jest własnością Zarządu Melioracji, czy też gminny należy wziąć oświadczenia od ewentualnych właścicieli w których wyrażą zgodę na wejście koparki w teren.

Radny Malinowski Włodzimierz reasumując poprosił o jeszcze jedną informację, czy właściciele wyrażający zgodę na wejście koparki na ich działki będą ponosili jakieś koszty z tytułu oczyszczenia rowu?

Radny Mikiciuk Stefan stwierdził, że nie będą za to płacili.

Radny Adam Wojtyra zwrócił się do Pana Dembińskiego w dwóch kwestiach:

1. Uporządkowania i oczyszczenia ronda w miejscowości Kury,
2. Oczyszczenia rowu przy drodze powiatowej w miejscowości Kury – Grabów.

Radna Opłotna Danuta poprosiła o wykoszenie krzaków porastających pobocze ul. Żytniej w Jasienicy (osiedle Górki).

Dyrektor Dembiński poinformował, iż pobocza były wykaszane, natomiast potrzebę usunięcia krzaków powinno zgłaszać się do Urzędu Miejskiego.

2. Komisja zapoznała się z treścią pisma Nr ID-7230.282.2012 z dnia 3 sierpnia 2012r. , które zostało wystosowane przez Burmistrza Tłuszcza Pawła Marcina Bednarczyka do Pana Kazimierza Nowaka Prezesa Zarządu Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. w sprawie budowy sieci gazowej w miejscowościach Chrzęsne, Postoliska, Jarzębia Łąka, Zalesie i Fiukały gm. Tłuszcz – załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

3. Komisja zapoznała się z treścią pisma LEX-I.1410.33.2012MZ wystosowanego przez Wojewodę Mazowieckiego do Rady Miejskiej w Tłuszczu. Pismo to zostało zarejestrowane w dzienniku korespondencyjnym pod nr 3923 w dniu 16.08.2012r. i dotyczy sprawy Pana Krzysztofa Wychowalka – załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Radny Malinowski uważa, iż Pan dyrektor CKSiR jest pracownikiem Pana burmistrza i to on jako pracodawca powinien zająć stosowne stanowisko w sprawie nieodpowiedniego zachowania się Pana Wysockiego w stosunku do Pana Wychowalka.

Radny Stefan Mikiciuk przypomniał, iż z treści pisma wynika, iż Rada Miejska na najbliższej sesji ma ustosunkować się do zarzutów i poinformować o swoim stanowisku Wojewodę Mazowieckiego.

Radnego Henryka Wójcika zastanawia, jakie jest stanowisko pod względem prawnym w tej sprawie. Radny uważa, iż należy skierować tę sprawę do prawnika, aby uzyskać opinię prawną i dopiero wtedy może wypowiedzieć się w tej kwestii.

Radny Adam Wojtyra stwierdził, iż po ostatnich poczynaniach Pana dyrektora Centrum Kultury na naradzie z sołtysami, radny jest coraz bardziej skłonny uwierzyć w to, że w stosunku do Pana Wychowalka mógłby zachować się Pan Wysocki niegrzecznie. Aczkolwiek, jak było naprawdę to wie tylko Pan dyrektor CKSiR i Pan Wychowalek.

Komisja Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska uważa, iż do podjęcia jakiegokolwiek stanowiska w sprawie Pana Wychowalka i dyrektora Wysockiego potrzebna jest opinia prawna radcy prawnego zatrudnionego w Urzędzie Miejskim w Tłuszczu.

4. Komisja Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska zapoznała się z treścią pisma (nr 3983, rejestracja w dzienniku korespondencyjnym dnia 16.08.2012r) wystosowanego przez Redaktora Naczelnego „Stacji Tłuszcz” do Rady Miejskiej w Tłuszczu w sprawie współpracy w zakresie Akcji Społecznej „Wiadukt dla Tłuszcza” – załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Radnego Henryka Wójcika zastanawia, gdzie do tej pory była „Stacja Tłuszcz”? Burmistrz Bednarczyk włożył maksimum starań, aby wiadukt w Tłuszczu powstał, mimo, że projekt jest już zatwierdzony.

Radny Adam Wojtyra stwierdził, iż wiadukt nie ważne jakby był pobudowany to jest zlokalizowany na drodze wojewódzkiej i to jest głównie sprawa Wojewody, a dopiero później Gminy.

Radni podjęli krótką dyskusję na temat planów odnośnie budowy wiaduktu nad przejazdem kolejowym w Tłuszczu.

Komisja Ładu, Porządku i Ochrony Środowiska zaprasza Panią Jolantę Kielak na posiedzenie komisji w dniu 10.09.2012r. na godzinę 15.00 w sprawie udzielenia informacji odnośnie gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Tłuszcz – Komunikat MWIOŚ.

Następne posiedzenie komisji zostało ustalone na dzień 10 września 2012r. o godz. 14.30.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji

Stefan Mikiciuk

1. Dokument utworzony przez: Karolina Gajcy

2. Data utworzenia dokumentu: 28.08.2012r.